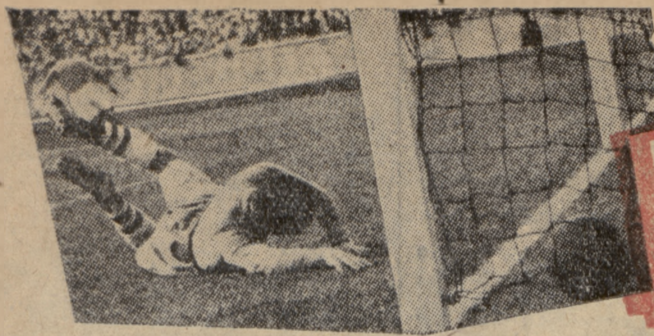
Rok III. Kraków, poniedziałek 20 marca 1950 r. Nr 12 (111)

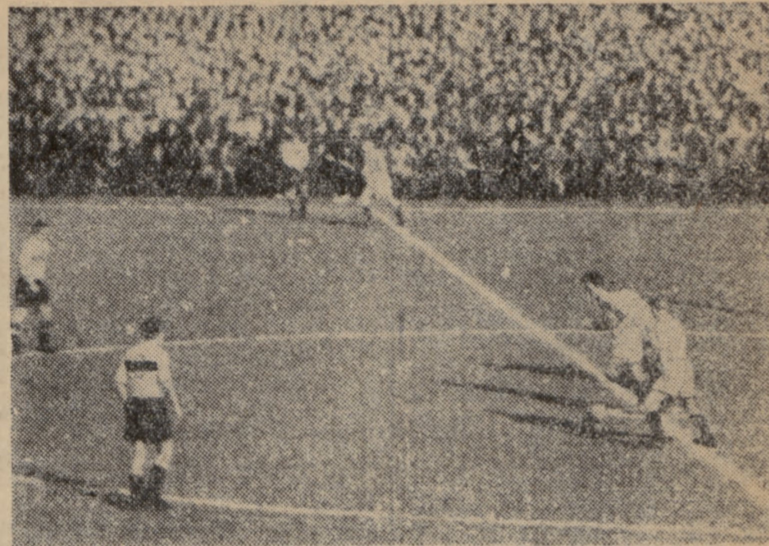


Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Walka o punkty rozpoczęta

ZACZYNAMY...



Gwizd sędziego... Czapczyk lekko podaje piłkę Białasowi... Rozpoczął się pierwszy mecz ligowy w Krakowie, w którym „beniaminek" pierwszej ligi, Zw. Garbarnia, pokonał poznańskiego Kolejarza w stosunku 4:1.

Związkowiec i Gwardia odnoszą przekonywujące zwycięstwa

Porażka Ogniwo-Cracovii

Przy pięknej, wiosennej pogodzie nastąpił start do rozgrywek o mistrzostwo pierwszej i drugiej ligi. Wielotysięczne tłumy widzów były świadkami pierwszych zmagań, które na ogół nie przyniosły większych niespodzianek.

Najprzyjemniej rozczarował krakowski Związkowiec, który pokonał wysoko, renomowaną drużynę poznańskiego Kolejarza. Mistrzowska Gwardia wygrała w Chorzowie z AKS-Budowlanymi 3:1, co wskazuje, że i w roku bieżącym będzie ona nadal najpoważniejszym kandydatem do powtórzenia zeszłorocznego sukcesu i zajęcia ponownie pierwszego miejsca.

Najsłabiej wystartowała Cracovia, która zostawiła w Bytomiu dwa punkty przegrywając ze Szombierkami 1:2.

Z pozostałych wyników na uwagę zasługuje zwycięstwo Unii-Ruchu w Poznaniu i dobra postawa łódzkich włókniarzy przeciw warszawskiej Legii.

Mecz drugiego „beniaminka" pierwszej ligi Górnika Radlin z warszawską Polonią zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Wyniki spotkań pierwszej ligi

ZWIĄZKOWIEC — KOLEJARZ 4:1 (2:0)

w Chorzowie:
GWARDIA — AKS BUDOWLANI 3:1 (2:0)

w Bytomiu:
GÓRNIK SZOMB. — CRACOVIA 2:1 (0:1)

w Rybniku:
POLONIA — GÓRNIK RADL. 1:1 (1:1)

w Poznaniu:
UNIA-RUCH — ZW.-WARTA 2:1 (1:1)

w Warszawie:
LEGIA — ŁKS-WŁÓKNIARZ 2:1 (2:0)

„Beniaminek" pierwszym leaderem tabeli

Drużyny krakowskie z miejsca objęły prowadzenie w tabeli. Na pierwsze miejsce po niedzielnych rozgrywkach wyszła drużyna **Związkowca-Garbarni**, wyprzedzając lokalną rywalkę Gwardię o jedną bramkę przy równej ilości punktów.

Trzy drużyny: Ruch, Legia i Szombierki, które uzyskały identyczne zwycięstwa zajmują dalsze miejsca „ex aequo". Środkowe lokaty przypadły w udziale Polonii i Górnikowi z Radlina, które podzieliły się punktami.

Na dalszych miejscach znajdują się drużyny, które doznały porażek, **przy czym tabelę zamyka poznański Kolejarz.**

Nie jest to chwilowo właściwy wykładnik sił ligowców, bowiem pierwsza tabela już po tygodniu może ulec gruntownej zmianie.

Niemniej jednak zdobycie lub utrata pierwszych punktów mieć będzie dla wszystkich zespołów ligowych duże znaczenie w późniejszym terminie.

A oto jak wygląda pierwsza w tym sezonie tabela pierwszej ligi:

1. Zw. Garbarnia	1	2	4:1
2. Gwardia	1	2	3:1
3. Unia Ruch	1	2	2:1
4. Górnik Szombierki	1	2	2:1
5. Legia	1	2	2:1
6. Kol. Polonia W-wa	1	1	1:1
7. Górnik Radl.	1	1	1:1
8. ŁKS Włókniarz	1	0	1:2
9. Ogn. Cracovia	1	0	1:2
10. Zw. Warta	1	0	1:2
11 AKS Budowlani	1	0	1:3
12. Kolejarz Poznań	1	0	1:4

Mniej ostrości — więcej ostrożności

Dzień wczorajszy przyniósł kilka poważniejszych przekroczeń przepisów piłkarskich w rezultacie czego, doszło do bolesnych kontuzji zawodników oraz złamania nóg.

Polski Związek Piłki Nożnej, cała prasa sportowa, jak również i sędziowie przed rozpoczęciem zawodów, apelowali do zawodników, by nie tylko respektowali przepisy, lecz zaniechali ostrej gry.

Niestety nie wszędzie posłuchano tego wezwania. W wielu spotkaniach grano zbyt ostro, a gdzieniegdzie nawet brutalnie.

Rozumiemy walkę o punkty jak i rozumiemy grę z największą ambicją, która częstokroć pozwala zapominać zawodnikowi o zachowaniu ostrożności nawet w stosunku do siebie.

Jak nie wolno zapominać o grze fair w stosunku do przeciwnika, tak również nie wolno aż tak bardzo „zapalać się" do gry, by zapominać o własnej ostrożności, oraz o ewentualnych wypadkach.

Ale jest jeszcze i druga kwestia. W Krakowie byliśmy świadkami jak dobry i uważny sędzia, od pierwszej minuty gry powstrzymywał zawodników w ich zapędach do ostrej gry. Może i dlatego grano na ogół spokojnie, fair i obeszło się bez wypadków.

Ale niestety nie wszędzie tak było.

Chcielibyśmy by w następnych spotkaniach zawodnicy, wychodzący na boisko pamiętali o jednej ważnej zasadzie: „Mniej ostrości — więcej ostrożności..."

Bieg na przełaj L'HUMANITE wygrał Węgier Penzes

PARYŻ. Doroczny bieg na przełaj, organizowany przez organ Komunistycznej Partii Francji — L'Humanité, zgromadził 5.500 uczestników. Z zawodników zagranicznych startowali Czechosłowacy i Węgrzy.

Bieg zakończył się **wielkim sukcesem zawodników węgierskich.** W konkurencji męskiej zwyciężył **Penzes,** przebiegając 10-kilometrową trasę w 33:55 min., przed Esztergonim — 34:11 i Jzsobem — 34:35.

W konkurencji kobiecej zwyciężyła węgierka Bleha w czasie 13:08 min., przed swą rodaczką Korolkuti. Dystans biegu dla kobiet wynosił 2.600 m.

„Bombardierzy" poznańscy

przez zimę zapomnieli strzelać

wyręczył ich Związkowiec wygrywając 4:1 (2:0)

Start drużyny ludwinowskiej w klasie państwowej wypadł bardzo dobrze. Zwolennicy drużyny „garbarzy" po tak pięknym zwycięstwie z otuchą patrzą w przyszłość.

Przeciwnik nie był przecież łatwy. W ub. roku znajdował się o krok od tytułu wicemistrza Polski, — chlubi się doskonałą linią ataku i dobrą linią pomocy. Toteż jeśli chodzi o grę w polu, Garbarnia wcale nie była drużyną lepszą, a w drugiej części gry nie wytrzymała narzuconego przez siebie tempa i wyraźnie ustępowała przeciwnikowi.

O wyniku zadecydowała energia i twardość z jaką garbarze wkraczali w akcje pod własną — i przeciwnika bramką, oraz lepsza dyspozycja strzałowa trójki środkowej ataku.

Drużyny wystąpiły w pełnych składach; **Kolejarz: Gołębiowski, Wojciechowski I, Sobkowiak, Matusiak, Tarka, Słoma, Gogolewski, Białas, Czapczyk, Anioła i Kołtuniak.**

Garbarnia: Stefaniszyn, Piekulski, Jodłowski, Bieniek, Lasiewicz, Górecki Glajcar, Bożek, Nowak, Browarski i Parpan.

Sędziował b. dobrze pan **Bukowski.**

PRZEBIEG GRY:

Po kilku zmiennych atakach dochodzi do zamieszania pod bramką gości.

Nowak strzela niezbyt silnie a Gołębiowski przepuszcza nietrudną do obrony piłkę.

Już w następnej minucie bombę Słomy Stefaniszyn z trudem paruje na róg.

Z kolei znowu Gołębiowski znalazł się w opresji. Broni on w ciężkiej sytuacji wybiegiem, a w następnym momencie wyłapuje groźną centrę Glajcara. Garbarnia atakuje w dalszym ciągu i znowu Gołębiowski zbiera piłkę niemal z buta Nowaka.

Na kilka minut zarysowuje się przewaga gości ale jedynym jej efektem są dwa rzuty z rogu.

W 24-tej minucie historia się powtarza. W zamieszaniu podbramkowym do piłki dochodzi Browarski i

celnym strzałem uzyskuje drugą bramkę

Aż do końca pierwszej części gry poznaniacy opanowują pole, ale pod bramką przeciwnika nie potrafią się zdobyć na energiczny przebój i strzał.

Po zmianie pól Garbarnia z impetem rusza do ataku. W czwartej



Prawy obrońca Kolejarza — Sobkowiak walczy o piłkę z Parpanem.

minucie z podania Browarskiego Bożek

dolnym ostrym strzałem uzyskuje trzecią bramkę.

Dwukrotnie jeszcze broni Gołębiowski w ciężkich sytuacjach, a na

(Dokończenie na str. 3)

Niezbyt wygodnie lecz niedrogo

Miejsca na „zielonej trybunie" nie są zbyt wygodne, ale za to nic nie kosztują. W czasie niedzielnego meczu Związkowiec — Kolejarz, cieszyły się one dużą frekwencją.

Żukowa bije dwa rekordy świata

MOSKWA. Na zawodach w Kirowie czołowa łyżwiarka radziecka Żukowa pobiła dwa rekordy świata w biegu na 1.500 m — wynikiem 2:36.7 oraz na 3.000 m — 0:22.3 min.

Wyniki piłkarskie w lidze czechosłowackiej

W trzeciej kolejce ligi piłkarskiej w C. S. R. padły następujące wyniki:

Vitkovicke Zelezarny — Sparta Preszov 1:1;

Skoda Pilzen — Slovena Zilina 1:0;

Trnava — Sparta 1:3;
Bohemians — A. T. K. 5:1;
Slavia — Bratislava 2:1;
Koszice — Victoria Pilzen 3:0;
Cechie Karlin — Teplice 2:1.

LEGIA — ŁKS Włókniarz 2:1 (2:1)

WARSZAWA (tel. wł.) Stołeczna Legia rozpoczęła pomyślnie ligowe rozgrywki piłkarskie, wygrywając z łódzkim Włókniarzem (ŁKS) 2:1 (2:1).

Wynik spotkania jest raczej szczęśliwy dla Legii, która mając przewagę przez 20 min. pierwszej połowy gry, zdobyła dwie bramki, zapewniając sobie zwycięstwo.

W tym okresie gry, gra stała na dobrym poziomie.

Po pauzie Legia opadła zupełnie na siłach a lepsi kondycyjnie łodzianie zagrażali często bramce warszawskiej zawodząc jednak strzałowo.

Bramki dla zwycięzców uzyskali **Oprych i Wojciechowski II.** Dla łodzian — **Baran.**

Zawody prowadził sędzia **Pryk** z Krakowa. Widzów 12 tys.

Nowe rekordy Polski w pływaniu

BYTOM. W sobotę rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa pływackie Polski w hali krytej w kategorii mężczyzn.

W pierwszym dniu mistrzostw pobito jeden rekord Polski. **Cichoński (Flota Gdynia) na 100 m st. motyl. wynikiem 1:15,2 ustanowił nowy rekord Polski, poprawiając własny rekord o 0,2 sek.**

W drugim dniu mistrzostw **padły dwa nowe rekordy Polski.**

Jabłoński na 200 m st. grzbietowym uzyskał czas 2:41,6 min., a startująca poza konkursem Dzikówna uzyskała na 300 m st. dow. czas 4:36,4 min., co jest nowym rekordem Polski na tym dystansie.

Z pozostałych wników na wyróżnienie zasługuje rezultat Procela, który na 100 m st. dow. osiągnął czas 1:01,8 min. (najlepszy powojenny wynik na tym dystansie).

W punktacji drużynowej **pierwsze miejsce zajął Związkowiec Łódź 107 pkt., przed Polonią bytomską 95 pkt. Krakowska Gwardia zajęła ósme miejsce mając 17,5 pkt.**

Stal (Katowice) i Radomiak leaderami drugiej ligi

Pierwsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo drugiej ligi zakończyły się naogół zwycięstwami faworytów.

W grupie wschodniej **Stal katowicka po wysokim zwycięstwie nad Włókniarzem z Częstochowy w stosunku 8:2 zajmuje w chwili obecnej pierwsze miejsce w tabeli przed Ogn. Tarnovią i Związkowcem Przemyśl.**



Również zdecydowane zwycięstwo w tej grupie odniosła Tarnovia w spotkaniu z Kolejarzem Przemyśl, natomiast Związkowiec Chełmek po ambitnej grze całej drużyny zwyciężył Stal Lipiny w nieznacznym stosunku 5:4.

Leaderem grupy zachodniej jest **Związkowiec Radom po zwycięstwie nad łódzkim Widzewem.**

Tabele poszczególnych grup przedstawiają się następująco:

GRUPA WSCHODNIA

1. Stal Katowice	1	2	3:2
2. Ogn. Tarnovia	1	2	3:1
3. Zw. Przemyśl	1	2	2:1
4. Zw. Chełmek	1	2	5:4
5. Skra Częstochowa	1	1	1:1
6. Polonia Bytom	1	1	1:1
7. Stal Lipiny	1	0	4:5
8. Lublinianka	1	0	1:2
9. Kolejarz Przemyśl	1	0	1:3
10. Włókn. Częstochowa	1	0	2:8

GRUPA ZACHODNIA

1. Zw. Radom	1	2	1:0
2. Bzura Chodaków	1	2	4:1
3. Kolejarz Bydg.	1	2	2:1
4. Stal Sosnowiec	1	2	3:2
5. Lechia Gdańsk	1	1	2:2
6. Gwardia Szczecin	1	1	2:2
7. Kolejarz Ostrów	1	0	2:3
8. Kolejarz Toruń	1	0	1:2
9. Budowlan. Świdnica	1	0	1:4
10. Widzew Łódz	1	0	0:1

Ogn. Tarnovia — Kolejarz Przem. 3:1

TARNÓW (tel. wł.) Mecz o mistrzostwo drugiej ligi pomiędzy miejscową Tarnovią a Kolejarzem z Przemyśla **zakończył się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:1.**

Gra prowadzona była w szybkim tempie, przy czym obydwie drużyny miały wiele dogodnych pozycji do uzyskania bramki.

Prowadzenie dla gospodarzy zdobył w 11 min. **Rolk III** z podania Braty. Drugą bramkę uzyskał **Barwiński**, egzekwując pewnie rzut wolny.

Druga połowa gry upływa pod znakiem dużej przewagi Tarnovii, dla której w 17 min. **Kokoszka** zdobywa trzecią bramkę.

Jedyną bramkę dla Kolejarza strzelił **Rabiej** w 24 min.

Sędziował p. Majzel.

Związkowiec Chełmek — Stal Lipiny 5:4 (3:2)

CHEŁMEK (tel. wł.) Drużyna Związkowca po ładnej i ambitnej grze całego ataku uzyskała zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:4. Podkreślić należy, że w obydwu drużynach słabo zagrały linie defensywne.

Polonia Bytom — Skra Częstochowa 1:1 (1:0)

CZĘSTOCHOWA (tel. wł.) Drużyna Ogniwa bytomskiego rozczarowała, uzyskując w spotkaniu ze Skrą zaledwie wynik remisowy 1:1. W Polonii zawiódł przede wszystkim atak. W drużynie Skry wyróżnił się **Bubel**, natomiast u gości **Narloch.**

Bramkę dla Skry uzyskał w 56 min. **Wojdechowski**, dla Polonii **Szmydt z rzutu wolnego w 80 min. gry.**

Sędziował p. Szczur z Sosnowca. Widzów 6 tys.

Związkowiec Przemyśl — Lublinianka 2:1 (1:1)

PRZEMYŚL. Gra do przerwy wyrównana, po przerwie nieznaczna przewaga piłkarzy przemyskich, którzy w tym okresie zdobywają decydującą o zwycięstwie bramkę.

Stal Katowice — Włókniarz Częstochowa 8:2 (1:0)

KATOWICE (tel. wł.) Wysokie i w pełni zasłużone zwycięstwo drużyny śląskiej dla której bramki zdobyli **Loch 3, Krężel 2, Marszal, Wesoły, Szymura i Dobisz po 1.** Dla pokonanych **Malck i Rudzki.**

Grupa Zachodnia

Stal Sosnowiec — Kolejarz Ostrów 3:2 (1:1)

SOSNOWIEC (tel. wł.) Gra wyrównana na słabym naogół poziomie. U gospodarzy na wyróżnienie zasługują **Cholewa** w ataku i **Tomecki** w pomocy. W Kolejarzu wyróżnił się **Trzebiatowski.**

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Grządziel — 2 i Powała — 1. Dla pokonanych Kolodziejczyk i Trzebiatowski.**

Sędziował **Jastrzębski** z Kielc. Widzów 8 tys.

Bzura Chodaków — Budowlani Świdnica 4:1 (2:0)

CHODAKÓW. Piłkarze Bzury po grze stojącej na dobrym poziomie odnieśli zasłużone zwycięstwo nad drużyną Budowlanych ze Swidnicy w stosunku 4:1. Gospodarze przewyższali przeciwnika nie tylko szybkością ale również kondycyjnie.

Związkowiec Radom — Widzew Łódź 1:0 (0:0)

ŁÓDŹ. Mecz na słabym poziomie. Obydwie drużyny stwarzały szereg doskonałych pozycji podbramkowych których nie potrafiły wykorzystać cyfrowo. Decydująca o zwycięstwie bramka padła dopiero w drugiej połowie gry.

Kolejarz Bydgoszcz — Kolejarz Toruń 2:1 (2:0)

TORUŃ. Drużyna Kolejarza z Bydgoszczy wykazując stałą przewagę odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo nad Kolejarzem toruńskim w stosunku 2:1.

Bramki dla zwycięzców zdobył **Nowak**, dla pokonanych **Rembecki II.**

Lechia Gdańsk — Gwardia Szczecin 2:2 (2:2)

GDAŃSK. Wynik meczu odzwierciedla przebieg spotkania, które stało na słabym poziomie i po nieciekawej grze zakończyło się remisem.

Turniej koszykówki ośmiu miast

MOSKWA. Niezwykle wielkim zainteresowaniem cieszył się rozgrywany w Tallinie tradycyjny turniej ośmiu miast w koszykówce.

W konkurencji męskiej startowały drużyny: **Moskwy, Tartu, Tbilisi, Kowna, Rygi, Leningradu, Świerdłowska i Baku.** Zespoły te były bardzo wyrównane, to też spotkania przyniosły ostrą i zaciętą walkę. W wyniku jej drużyna z Tartu (rep. estońska) z reprezentacją Tbilis zdobyły w rozgrywkach po 6 pkt. **O pierwszym miejscu w turnieju zadecydowało dodatkowe spotkanie tych drużyn. Po bardzo wyrównanej grze różnicą zaledwie jednego punktu zwyciężył zespół z Tartu wynikiem 29:28 pkt.**

W rozgrywkach kobiecych wzięły udział drużyny Moskwy, Rygi, Leningradu, Kijowa, Kowna, Tbilisi, Kazania i Baku.

Po raz drugi z rzędu wygrała turniej reprezentacja Moskwy, nie przegrywając żadnego spotkania.

Ogólnopolskie mistrzostwa gimnastyczne ZS Ogniwo

Przez dwa dni rozgrywano na sali gimnastycznej WKFF pierwsze ogólnopolskie mistrzostwa Zrzeszenia „Ogniwo" w gimnastyce przyrządowej.



W zawodach brało udział 70 uczestników i uczestniczek, przy czym stwierdzić trzeba, że mistrzostwa stały na wcale niezłym poziomie. Duże postępy poczyniły zwłaszcza gimnastyczki i gimnastycy Ogniwa Kraków, którzy w większości wypadków zajęli pierwsze miejsca.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się pokazy klasy reprezentacyjnej zawodniczek Ogniwa Kraków: Reindlowej, Brzezowskiej i Skirlińskiej, których ćwiczenia przyjmowane były rzęsistymi oklaskami przez dość licznie zebraną publiczność. Występ Krupianki ze względu na chorobę nie doszedł do skutku. Organizacja zawodów wzorowa.

Szczegółowe wyniki mistrzostw podamy w jutrzejszym numerze „Echa".

Zawody narciarskie o puchar Kolejek Linowych

ZAKOPANE. W sobotę i niedzielę odbyły się w Zakopanem pod protektoratem min. Rabanowskiego tradycyjne zawody narciarskie o puchar Państwowych Kolejek Linowych.

W pierwszym dniu zawodów odbył się slalom na trasie od obserwatorium na Kasprowym Wierchu do kotła.

W konkurencji seniorów zwyciężył Dziedzic (AZS) przed Wawrytką II SNPTT.

Wśród kobiet I miejsce zajęła Grocholska przed Kowalską.

W drugim dniu zawodów na bardzo ciężkiej trasie długości ok. 3 km, rozegrano bieg zjazdowy z Kasprowego do Kuźnic. Bieg ukończyło 73 seniorów.

Pierwsze miejsce zajął Dziedzic w czasie 8:22,7 min., przed Andrzejem Marusarzem 8:44,5 i Wawrytko II, 8:53,4.

W konkurencji kobiet zwyciężyła Grocholska — 11,23 przed Kowalską.

Zobowiązania 1-majowe Krynicy

Społeczeństwo krynickie, chcąc wyrazić wdzięczność hokejowemu mistrzowi Polski KTH za zdobycie mistrzostwa oraz przyczynić się choć w części do budowy sportowego stadionu w Krynicy, zobowiązało się — jako czyn 1-majowy — pracować bezpłatnie po kilka godzin dziennie przy budowie nowego boiska piłkarskiego na nowym stadionie sportowym w Krynicy.

Roboty przy budowie nowego stadionu prowadzone będą pod przewodnictwem Partii, Zarządu Miejskiego i Zarządu Zdrojowego.

Piłkarskie spotkania towarzyskie

BUDOWLANI SKAWINKA — LZS KOBIERZANKA 4:3 (1:2)

Bramki dla Skawinki strzelili: Dziedzic, Pałac, Czopek i Para po 1.

STAL KRAKÓW — OGNIWO TRAMWAJ 3:2 (2:2)

STAL WOLA DUCHACKA — ZWIĄZKOWIEC KRAKÓW IB 2:1 (1:1)

Bramki dla Stali strzelił Kuźma.

WKS LEGIA — ZKS KOLEJARZ PROKOCIM 3:2 (1:1)

Krakowska A klasa rozpoczęła wiosenną rundę

Wczoraj rozegrano pierwsze mecze mistrzowskie w krakowskiej klasie A. Jakkolwiek na poszczególnych drużynach znać było formę wiosenną, to jednak ogólny poziom rozgrywek nastraja optymistycznie. Drużyny A-klasowe dobrze wykorzystały przerwę zimową, pokazując w wielu wypadkach niezłą technikę i dobre przygotowanie kondycyjne.

W grupie pierwszej **Włókniarz-Korona po zwycięstwie nad LZS Bieżanowianką kroczy nadal na czele tabeli.** Równocześnie zwycięstwo Spójni jest zapowiedzią zaciętej walki o mistrzostwo, jaką ta drużyna stoczy z Włókniarzem.

W grupie II **Kolejarz Kraków stracił prowadzenie po porażce ze Szczakowianką. Na czoło tabeli wysunęli się Budowlani Łobzów**, którzy po ładnej grze pokonali Stal Chrzanów. Drużyna Budowlanych, w której po niedawnej fuzji grają zawodnicy b. Zwierzynieckiego i b. Łobzowianki, odegra niewątpliwie w wiosennej rundzie mistrzostw klasy A dużą rolę.

TABELA ROZGRYWEK KL. A

GRUPA I:

1. Wlkn. Korona	11	18:4	21:5
2. Spójnia Kraków	11	16:6	27:10
3. Unia Mościce	11	14:8	28:14
4. Kol. N. Sącz	11	13:9	18:16
5. Zw. Prądnik Cz.	11	12:10	18:14
6. Bieżanowianka	11	11:11	18:17
7. Gwardia Kr. Ib	11	11:11	12:12
8. Spójnia Okocim	10	10:10	16:13
9. Budowlani Kr.	18	8:28	12:43
10. Zw. Zembrzyce	11	3:19	12:38

GRUPA II:

1. Budowl. Łobzów	10	13:7	31:16
2. Kolejarz Kr.	10	12:8	23:11
3. Stal Chrzanów	10	12:8	21:18
4: Unia Groble	10	11:9	16:12
5. Unia Borek	10	11:9	9:8
6. Ogn. Cracovia Ib	10	11:9	20:19
7. Kolejarz Ośw.	10	10:10	11:12
8. Unia Szczakowa	10	8:12	12:24
9. Kolejarz Płaszów	10	6:14	13:20
10. Wlkn. Trzebinia	10	6:14	9:25

GRUPA I.

WŁÓKNIARZ-KORONA—LZS BIEŻANOWIANKA 1:0 (0:0)

Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie przy czym do przerwy więcej z gry miała Bieżanowianka.

Korona zdobyła bramkę po rzucie wolnym w dwie min. przed końcem. Sędziował p. Sadzik poprawnie. (W)

SPÓJNIA KRAKÓW—GWARDIA KRAKÓW Ib 4:1 (0:0)

Spójnia zagrała ten mecz zupełnie dobrze taktycznie, uzyskując przekonywujące zwycięstwo. Na zawodach tych doznał złamania nogi zawodnik Spójni Michalik w zderzeniu z Gamajem i Cisowskim. Bramki zdobyli: **Kawula i Kolin** po dwie dla Spójni, a dla Gwardii **Gamaj.** Sędziował mało energicznie Jesionka.

KOLEJARZ NOWY SĄCZ — ZW. ZEMBRZYCE 2:0 (0:0)

Do przerwy gra wyrównana. Dopiero w 20 min. drugiej połowy Baran zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy. Drugą strzelił w 10 min. później Kicia.

UNIA MOŚCICE — ZW. PRĄDNIK CZ. 4:0 (2:0)

Bramki dla Mościc strzelili Cholewa i Górski. Prądnik grał przez cały mecz w dziewiątkę.

ZKS SPÓJNIA OKOCIM — BUDOWLANI KRAKÓW 3:0 v. o.

GRUPA II:

ZKS BUDOWLANI ŁOBZÓW— ZKS STAL CHRZANÓW 5:3 (2:1)

Drużyna Łobzowa zagrała doskonale zarówno technicznie jak i taktycznie, uzyskując przekonywujące zwycięstwo. Dobrze zagrała linia ataku mimo braku Wawrzusiaka. Bramki dla Łobzowa uzyskali: **Wydmański 2, Piekło, Piszak i Malicki po 1.** Dla Stali: **Kamiński 2 i Wójtowicz 1.** Sędziował **inż. Olewski b. dobrze.**

UNIA BOREK — ZKS KOLEJARZ PŁASZÓW 2:1 (1:1)

Po ładnej obustronnie grze zwyciężyła Unia uzyskując bramki przez **Oliwę i Dudka po 1.** Bramkę dla Kolejarza strzelił **Sroka.** Sędziował p. **Michalik bardzo dobrze.**

UNIA GROBLE — UNIA OŚWIĘCIM 0:0

Lepsza technicznie drużyna Grobli musiała zadowolić się wynikiem remisowym na skutek hyper-kombinacji swych napastników, którzy chcieli wjechać z piłką do bramki przeciwnika. Sędziował p. Bill Edward.

UNIA SZCZAKOWIANKA — KOLEJARZ KRAKÓW 2:1 (1:1)

Szzakowianka uzyskała cenne zwycięstwo nad dotychczasowym leaderem II grupy. Bramki dla gospodarzy strzelili: Stadler E. i Stadler Cz. Dla Kolejarza — Łapiński Sędziował p. Pacia.

WŁÓKNIARZ TRZEBINIA — OGN. CRACOVIA Ib 2:1 (1:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli Janeczek przy współpracy obrońcy Cracovii oraz Baster. Dla pokonanych — Masaczyński. Sędziował b. dobrze p. Popłatek.

Juniorzy AZS-u zwyciężają na pływalni

W okręgowych mistrzostwach pływackich juniorów rozegranych w ostatnią sobotę i niedzielę na pływalni „Ogniska" piękny sukces odnieśli młodzi pływacy AZS-u zdobywając w ostatecznej punktacji 225 pkt. przed Cracovią (177 pkt.) i Gwardią (45 pkt.).

W zawodach brali również udział juniorzy Spójni i Kolejarza-Płaszów, którzy jednak nie zdobyli ani jednego punktu.

WYNIKI TECHNICZNE:

Juniorzy: 400 m styl. dowolnym — 1) Belczyk (Cr) — 6,2,7, 2) Kucharczyk B. (AZS) — 7,04,0, 3) Śpiewak (Gw) — 7,29,0.

100 m styl. grzbiet. — 1) Belczyk (Cr) — 1,40,6, 2) Hobot (AZS) — 1,46,0, 3) Oleszczuk (Cr) — 1,50,2.

100 m styl. klasycznym A. — 1) Korochoda I (Cr) — 1,42,2, 2) Korocheda II (Cr) — 1,48,3, 3) Grünberg (Cr) — 1,49,0.

200 m styl. dowolnym — 1) Belczyk (Cr) — 2,56,2, 2) Kucharczyk B (AZS) — 3,16,0, 3) Śpiewak (Gw) — 3,20,3.

200 m styl. grzbiet. — 1) Hobot B. (AZS) — 3,55,3, 2) Kucharczyk B. (AZS) — 4,21,0, 3) Żyła (AZS) — 4,23,0.

200 m styl. klas. — 1) Grünberg (Cr) — 3,36,2, 2) Korochod. J. (Cr.) — 3,49,8, 3) Szczaniecki (AZS) — 4,11,3.

100 m styl. klasycznym B. — 1) Fiszer (AZS) — 1,59,2, 2) Kwaśniewski (AZS) — 2,03,6, 3) Bartula (AZS) — 2,11,0.

100 m styl. dow. — 1) Belczyk (Cr) — 1,15,9, 2) Turski (AZS) — 1,22,3, 3) Oleszczuk (Cr) i Faber (AZS) — 1,24,8.

Sztafeta 4X100 styl. m dow. — 1) Ogn. Cracovia — 6,11,3, 2) AZS — 6,12,2, 3) Gwardia — 6,51,0.

Sztafeta 4X100 m styl. zmiennym — 1) Og. Cracovia — 6,54,0, 2) AZS I — 7,01,0, 3) AZS II — 7,27,4.

Juniorki: 400 m styl. dowolnym — 1) Witwicka (Gw) — 8,20,0.

100 m styl. grzbiet — 1) Wacikiewicz (AZS) — 2,08,0.

100 m styl. klasycznym A. — 1) Wacikiewicz (AZS) — 1,51,0, 2) Witwicka (Gw) — 1,51,4.

200 m styl. klasycznym — 1) Wacikiewicz (AZS) — 4,09,0.

100 m styl. dow. — 1) Wacikiewicz (AZS) — 2,42.

(wbw)

Cracovia II — Ogniwo Tarnów 0:16 w boksie

Zawody pięściarskie o mistrzostwo klasy „B" KOZB między rezerwową drużyną Cracovii a Ogniwem Tarnów na skutek zdekompletowania drużyny Cracovii, która nie wystawiła trzech zawodników do walki, **przyniosły zwycięstwo walkowerem zespołowi tarnowskiemu.**

Odbyło się jedynie kilka walk towarzyskich, wyniki których są następujące:

W muszej — Boczarski (Cr.) zwyciężył Raszkę (T), w **koguciej** — Złonkiewicz (T) pokonał Guzika (Cr), **w piórkowej** — Czajecki (C) wygrał z Szewczukiem (T), **w lekkiej** — Gołąbek wygrał z Kowalskim (T), w **półśredniej** Leńczowski (Cr) uległ Wajsowi (T) i w **półciężkiej** Michałowski (Cr) pokonał Jędrzejca (T).

Sędziował w ringu ob. Stuss, punktowali **Kowaliński, Pietrzykowski, Solek.**

Mistrz Polski nie zawiódł

GWARDIA w pełnym składzie

wygrywa bez trudu z Budowlanymi 3:1 (2:0)

BYTOM. (tel. wł.) Mecz o mistrzostwo pierwszej ligi pomiędzy mistrzem Polski **Gwardią a Budowlanymi Chorzów, zakończył się zdecydowanym** i **zasłużonym zwycięstwem Gwardii w stosunku 3:1 (2:0).**

Do meczu drużyny wystąpiły w następujących składach:

Gwardia: Jurowicz, Snopkowski Dudek, Szczurek, Legutko, Wapienik II. Mordarski, Gracz, Jaskowski, Kohut, Mamoń.

Budowlani: Janik, Durniok, Kamiński, Wieczorek, Janduda, Kalus, Kulig, Czech, Spodzieja, Muskała, Barański.

Tegoroczna premiera ligowa w Chorzowie zgromadziła aż 20 tys. widzów na stadionie Ruchu. Mecz — jak na początek sezonu wykazał dobre przygotowanie obu drużyn i stał na dobrym poziomie. **Lepsza taktycznie i technicznie drużyna odniosła zasłużone zwycięstwo,** wykazując przy tym dobrą dyspozycję strzałową. Ofensywa mistrza Polski zasilona groźnym Mordarskim przeprowadzała udane kombinacje będąc stale groźną dla gospodarzy Atak zasilony Graczem **nie bawił się z piłką i nie zwlekał z oddaniem strzału.** Najlepiej w tej linii wypadli **Mamoń, Jaskowski i Gracz.**

Krakowianie zaprezentowali w grze defensywnej odmienny od innych drużyn — system. Obrońcy i pomocnicy tworzyli jedną linię, z tym że **boczni pomocnicy pilnowali skrzydłowych a obrońcy łączników przeciwnika.** Dudek sprawował pozatym funkcję stopera, gdyż Legutko poświęcił się raczej grze ofensywnej.

Budowlani rozpoczęli grę z „wigorem", który w miarę czasu opadł do minimum. Nic nie kleiło się jednak w ataku, w którym jedynie **Barański,** od czasu do czasu próbował zatrudniać Jurowicza. Spodzieja pilnie strzeżony przez Dudka często nie dochodził do piłki, poza tym raził niezaradnością. Jedynie Kalus w pomocy zasługuje na wyróżnienie, zaś Janik ma na sumieniu conajmniej jedną bramkę.

Pierwsze minuty przynoszą częste ataki gospodarzy, jednakże **prowadzenie zdobywa Gwardia w 17 min. przez Jaskowskiego,** który po kombinacji całego ataku strzela **pierwszą bramkę.**

Budowlani mają dwie pewne okazje do strzelenia bramki, lecz Jurowicz jest na stanowisku. Obustronne ataki nie przynoszą zmiany aż do 41 min., w której to **Jaskowski zdobywa drugą bramkę,** przy współudziale Janika.

Po pauzie gra staje się mniej ciekawa, a rumieńców nabiera dopiero w 25 min., w której to **Kohut ładnym plasowanym strzałem podwyższa na 3:0 dla Gwardii.**

Jeszcze raz Budowlani mają okazję do zdobycia bramki, ale obrońcy krakowscy są o moment szybsi i oddalają niebezpieczeństwo.

Honorowy punkt zdobywają gospodarze na 2 minuty przed końcem gry przez Muskałę.

Sędziował p. Szleifer ze Szczecina.

Związkowiec-Kolejarz 4:1

(Dokończenie ze str. 1)

tablicy zegara boiskowego obok cyfry 3 widnieje przygotowana tabliczka z czwórką.

Wbrew tej przepowiedni Garbarnia opada z sił i oddaje inicjatywę całkowicie przeciwnikowi. Po dłuższym obleganiu bramki gospodarzy dopiero w 21 minucie atak kolejarzy uwieńczony zostaje sukcesem. **Koltuniak dobija piłkę z najbliższej odległości i Stefaniszyn musi skapitulować.**

Mimo dalszej przewagi kolejarzy poznańskich, nie potrafią oni poprawić wyniku, natomiast **wypad Garbarni i piękny, nie do obrony strzał Bożka pieczętuje pierwsze zwycięstwo beniaminka ligi.**

Z drużyny zwycięzców na wyróżnienie zasłużyli: **Stefaniszyn, Lasiewicz, i trójka środkowa ataku,** u pokonanych **Tarka, Słoma i lewa strona ataku.**

W innym sensie wyróżnił się Matusiak i jego nazwiskiem sędzia pan Bukowski otworzył listę winowajców.

Widzów ok. 10 tysięcy.

Kol. Polonia - Górnik Radl. 1:1 (1:1)

Rybnik (tel. wł). Polonia warszawska może mówić o szczęściu, że wyniosła jeden punkt z boiska rybnickiego. Górnicy rybniccy byli bowiem lepsi kondycyjnie i **zdobyli nawet drugą bramkę nieuznaną jednak przez** sędziego z powodu rzekomego spalonego. Bramkę dla Polonii zdobył w 22 min. **Łabęda** a dla Górnika **Szleger.**

Sędziował słabo Dabert z Poznania przy 7 tys. widzów.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: AR, „Ruch", T. Toliński.

Niesamowita indolencja strzałowa ataku „białoczerwonych" przyczyną porażki z SZOMBIERKAMI

Górnik Szombierki — Ogn. Cracovia 2:1 (0:1)

BYTOM (tel. wł.). Wczorajszy mecz ligowy zgromadził na boisku Szombierek w Bytomiu ponad 10.000 widzów, którzy byli świadkami **nieoczekiwanej porażki wicemistrza Polski Cracovii,** w spotkaniu z Górnikiem 1:2.

Krakowianie, którzy w pierwszej połowie mieli dużą przewagę, nie potrafili uwidocznić jej cyfrowo, **zawodząc skandalicznie strzałowo pod bramką.** Po zmianie stron okazało się, że **obok braku zdecydowania strzałowego, krakowianie posiadają jeszcze dalsze, a mianowicie: brak kondycji.**

Do meczu wystąpiła **Cracovia** w nast. składzie: **Rybicki, Gędłek, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Mazur, Urbanik, Rajtar, Różankowski II, Poświat, Bobula.**

Górnik: Jung, Czernik, Gaweł, Burda, Banisz, Wieczorek, Sobek, Czypionka, Krasówka, Jarominek, Renk.

Najlepszą linią zasługującą na dobrą notę w drużynie krakowskiej, **było trio obronne Rybicki—Gędłek—Glimas.** Żelazna dotychczas linia pomocy, tym razem **zawiodła.** Parpan wygrał tylko kilka pojedynków z Krasówką, Jabłoński nie błyszczał, a tylko Mazur dorównywał grą linii obrońców.

O linii ataku Cracovii nie można nic dobrego powiedzieć. Bobula nie wykazywał ani szybkości ani techniki. Brak ten pokrywał niepotrzebnie ostrą grą. **Różankowski, Rajtar i Poświat** bawili się w zawiłe kombinacje i nie potrafili wykorzystać **kilkakrotnie najdogodniejszych sytuacji,** kiedy byli sam na sam z bramkarzem. Urbanik okazał się zawodnikiem wprawdzie ambitnym, lecz słabym technicznie i mało bojowym.

W drużynie zwycięzców dobrą formę wykazał **Krasówka,** który był właściwie **najlepszym graczem na boisku.** Obok niego dobry był **Czernik** w obronie i **Czepionka** w ataku.

Grę rozpoczęli krakowianie i w 6 minucie **Bobula nie wykorzystuje** dogodnej pozycji, będąc sam na sam z bramkarzem. Naodwrót strzał Rajtara wyłapuje Jung. Więcej z gry ma Górnik, jednak obrona krakowska nie dopuszcza do strzału. **Kontratak Cracovii w 22 minucie przynosi jej prowadzenie przez Różankowskiego,** który centrę Urbanika **zamienia w bramkę 1:0.** Od tej minuty gospodarze grają w dziesiątkę.

Zdawało się, że Cracovia ten mecz wygra łatwo i wysoko, jednakże ataki Cracovii nie mają wykończenia. **Rajtar dwukrotnie przestrzeliwuje z** paru kroków a i Poświat zawodzi, podając, zamiast strzelać!

Po zmianie stron obraz gry ulega radykalnej zmianie. Krakowianie zostają teraz zepchnięci przez 10-kę gospodarzy do defenzywy i nie potrafią się uwolnić od częstych ataków.

Atak prawie nie dochodzi do piłki, a gdy ją otrzyma natychmiast traci. Przemęczone linie defenzywne — wyczerpują się, i wreszcie **w 56 minucie Czypionka zdobywa wyrównanie** z podania Krasówki.

Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Krasówka, który wygrał pojedynek z Parpanem i biegnąc z piłką przez dwie trzecie boiska, strzelił w górny prawy róg nie do obrony.

Sędziował bardzo słabo Haselbusch z Warszawy, dopuszczając do ostrej gry, której ofiarą padł Burda, doznając prawdopodobnie złamania nogi.

Pewny chwyt STEFANISZYNA



Młody bramkarz Garbarni Stefaniszyn wychodzi obronną ręką z trudnych sytuacji podbramkowych. Na zdjęciu widzimy go w chwili wyłapywania wysokiej centry skrzydłowego Kolejarza.

Górnik Janów — Stal Katowice 6:4 (0:1, 3:2, 3:0)

KATOWICE (tel. wł.) W towarzyskim spotkaniu hokejowym rozegranym na „Torkacie" na zakończenie sezonu vice-mistrz ligi Górnik janowski pokonał Stal katowicką w stosunku 6:4. Bramki zdobyli: **Wróbel III i Poleś** po dwie, oraz **Wróbel I i II** po jednej. Dla Stali **Jasiński** dwie, **Bogdol Skarżyński II** po jednej.

NOWAK przy piłce



Nowak przebija się z piłką przez obronę Kolejarza, która w niedziel nym meczu zagrała poniżej swego normalnego poziomu.

UNIA-RUCH

wywozi dwa punkty z Poznania

RUCH — WARTA 2:1 (1:1)

POZNAŃ (tel. wł.). Dwanaście tysięcy widzów obserwowało z zainteresowaniem ten pierwszy mecz ligowy w Poznaniu, który — musimy przyznać — **był dość interesujący** i trzymał w napięciu całą widownię niemal do ostatniej minuty.

Nic nie wskazywało początkowo na porażkę Warty, która była w polu nawet chwilami lepsza od gości. Brakło jednak zdecydowania a przede wszystkim zaskakującego strzału, który by zmusił bramkarza Ruchu do częstszej kapitalacji aniżeli tylko raz.

Początkowo przeważała Warta, mimo to jednak już **w czwartej minucie Kubicki** z centry Przecherki **uzyskuje prowadzenie dla Ruchu: 1:0.**

Niezrażona tym Warta, gra nadal dobrze, lecz akcje jej nie mają siły przebojowej i kończą się zwykle na obrońcach Ruchu, którzy wkraczają szybko.

Dopiero w 43 minucie **nagły atak Warty przynosi jej wyrównującą bramkę,** którą zdobył **Melosik.**

Po pauzie nadal więcej z gry ma Warta, której atak dochodzi jednak tylko do pola karnego i bawi się w zawiłe kombinacje.

Inaczej postępuje Ruch, który zdecydowanie i szybko przenosi piłkę pod bramkę przeciwnika i nie ociąga się ze strzałem.

Jedna z takich kombinacji **przynosi Ruchowi zwycięską bramkę uzyskaną w 25 minucie przez Tima** z podania Cieślika, 2:1.

Od tej chwili przewagę aż do końca meczu miał Ruch, jednak wynik nie ulega zmianie. Sędziował dobrze major **Szneider** z Warszawy.

Porażka leadera *ligi koszykowej*

Największe znaczenie z pośród niedzielnych spotkań w lidze koszykowej miał mecz między mistrzem Polski Kolejarzem a warszawskim AZS-em. **Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny warszawskiej, która dzięki temu poważnie zwiększyła swoje szanse w walce o mistrzowski tytuł.**

Poznańskiej Warcie nie udało się wywieźć z Krakowa ani jednego punktu. Tak w zawodach z Gwardią jak i w spotkaniu z Cracovią poznaniacy uznać musieli wyższość gospodarzy.

Krakowski AZS poniósł dwie **dalsze porażki** przegrywają w Łodzi ze Spójnią i Włókniarzem. **Kolejarze ostrowscy** odnieśli nieznaczne zwycięstwo nad Kolejarzem Toruń, zdobywając dalszy cenny dla nich punkt.

Aktualna tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1. Kolejarz Poznań	21	16	1007:891
2. Spójnia Łódź	18	14	994:802
3. AZS Warszawa	17	13	841:604
4. Spójnia Gdańsk	17	13	706:563
5. Gwardia Kraków	18	10	706:649
6. Włókniarz	20	9	914:878
7. Cracovia	18	8	732:723
8. Kolejarz Toruń	20	8	904:931
9. Warta	21	8	827:925
10. Kolejarz Ostrów	19	7	589:738
11. AZS Kraków	18	3	551:909
12. Stal	15	2	569:813

Szczegółowe wyniki niedzielnych spotkań ligowych są następujące.

GWARDIA—WARTA 36:25 (16:8)

Zwycięzcy mieli przewagę przez cały czas spotkania, zdobywając punkty przez **Dąbrowskiego — 18, Arleta i Wójcika po 6, Kowalówkę 4,** oraz **Miklasińskiego i Mikułowskiego po 1.** Dla Warty punkty zdobyli: **Klewenhagen 15, Kubicki i Karalus po 3,** oraz **Dylewicz i Borowczyk po 2.** Sędziowali pp. **Eberhardt i Mochnacki.**

CRACOVIA—WARTA 48:25 (15:14)

Gra do przerwy wyrównana, po pauzie gospodarze przejmują jednak inicjatywę, uzyskując w rezultacie zdecydowane zwycięstwo. Strzelcami koszy dla Cracovii byli: **Ciesielski R. i Ciecielski J. po 10, Pacuła i Łudzik po 9, Laska 7 i Będkowski 3.** Dla pokonanych **Kubicki i Wybieżalski po 7, Dylewicz 4, Karalus 3, Borowczyk i Szymura 2.** Sędziowali pp. **Eberhardt i Mochnacki.**

AZS—KOLEJARZ (POZNAŃ) 50:34 (28:17)

Gra stała na dobrym poziomie technicznym, lecz początkowo prowadzona była nerwowo. AZS był drużyną lepszą, zarówno taktycznie, jak kondycyjnie i strzałowo.

SPÓJNIA (ŁÓDŹ)—AZS (KRAKÓW) 91:21 (43:12)

Najlepszym strzelcem Spójni był Mokwiński, który zdobył 32 pkt. W drużynie krakowskiej wyróżnił się Kozdrój.

WŁÓKNIARZ—AZS (KRAKÓW) 50:23 (21:15)

Przez cały czas spotkania gospodarze mieli zdecydowaną przewagę. Najlepszym strzelcem był Maciejewski, który zdobył dla gospodarzy 21 pkt.

KOLEJARZ (OSTRÓW)—KOLEJARZ (TORUŃ) 35:33 (20:16)

Najwięcej punktów dla Kolejarza (Ostrów) zdobył **Grzęda** — 18 — dla Kolejarza toruńskiego Stefanowicz.

O mistrzostwo KOZTS

UNIA GROBLE—OGNIWO TARNOVIA 7:2

Punkty dla Grobli zdobyli: **Bezwiński, Kościółek po 2, Kahl 3.** Dla Ogn. Tarnovii **Słotwiński 2.**

WKS LEGIA—OGNIWO TARNOVIA 4:5

Punkty dla Tarnovii zdobyli: **Słotwiński 3 i Samborski 2.** Dla Legii **Redner 2, Pawłowski i Fitzner po 1.**

WKS LEGIA—UNIA MOŚCICE 6:3

Punkty dla Legii uzyskali: **Redner 2, Pawłowski 3, Pitzner 1.** Dla Mościc **Siwy 2 i Słowik 1.**

Murzyn zrobił swoje — Murzyn może odejść!

Niedawno obchodzono uroczyście w całym świecie dzień walk wolnościowych ludów kolonialnych. Jeszcze w wielu krajach miliony ludzi słusznie walczy i domaga się zapewnienia swoich praw ludzkich. Walczą ludzie różnej narodowości, między innymi także Murzyni, których prawa zwłaszcza w „ultrademokratycznych" Stanach Zjednoczonych są niezwykle



ograniczone. Dla przykładu podajemy w skrócie wyjątki z życia człowieka o ciemnej barwie skóry, posiadającego miano „najszybszego człowieka świata", a którego rekordy do dnia dzisiejszego nie zostały pobite.

Cofnijmy się myślą do Igrzysk Olimpijskich w roku 1936. Tablice olimpijskie podają, że fenomen murzyński z USA — Jesse Owens przebiegł jak strzała 100 m w rekordowym czasie 10,3 sek. Rekord ten do dziś dnia nie został wyrównany i do dnia dzisiejszego nikt go nie poprawił.

Ale z chwilą gdy wymienia się nazwisko Owensa nie można także zapominać o wspaniałym biegu na 200 m, na którym to dystansie Murzyn również zdobył złoty medal. W końcu nie należy zapominać i o tym, że Owens ustalił rekord świata w skoku w dal, uzyskując odległość 8,13 m i upłynie jeszcze wiele lat, zanim nazwisko jego zniknie z listy rekordów.

Od czasu berlińskiej olimpiady nazwisko jego widnieje pomiędzy największymi sportowcami całego świata. Człowiekowi temu, który rozsławił imię oraz wielkość sportu amerykańskiego w całym świecie Ameryka zawdzięcza wiele.

Owens, gdy ustanawiał rekordy świata nie myślał zapewne o tym, że dla biegaczy, których kolor skóry nie jest biały nie ma miejsca w USA. „Wuj Sam", licząc na sukcesy przymknął wówczas oko, szacujące kolor skóry i dopuścił Murzyna na start.

Gdy Jesse Owens powrócił w roku 1936 z Berlina przyjmowano go z wielkim entuzjazmem. Sympatie te jednak szybko przeminęły, o czym Jesse przekonał się w trzy tygodnie później, gdy chciał zapisać się na studia uniwersyteckie. Nikt mu wtedy nie pomógł i na studia nie został przyjęty.

Znalazł się natomiast pewien Amerykanin, który doszedł do wniosku, że na Owensie może zarobić. Był to typowy „bussinesman", hodujący konie wyścigowe, psy i kangury. Zaangażował Owensa za kilka marnych centów i rozwiesił krzyczące plakaty ogłaszając w nich, że Murzyn będzie wyścigował się z końmi, psami i kangurami. Dawało to właścicielowi wcale dobre dochody. Po kilku miesiącach takiej współpracy właściciel stajni wraz z zarobionymi dolarami zniknął bezpowrotnie, a Jesse znów został bez środków do życia.

Po dłuższym okresie czasu jeden z hoteli chicagowskich będący w likwidacji zaangażował Owensa jako portiera, następnie właściciel t. zw. gospody chińskiej zatrudnił go jako zmywacza talerzy. Po pewnym czasie Owens otrzymuje awans i pracuje jako barman. W końcu ląduje on w porządnym lokalu Nowego Jorku jako śpiewak kawiarniany. Z jego twarzy znikł uśmiech a pod oczami najszybszego człowieka świata powstały worki ze zmęczenia i wyczerpującej pracy.

Ale Jesse nie załamał się. Z niezwykłą energią odkładał cent do centa, aż pewnego dnia otworzył w Ohio sklep galanteryjny.

I wtedy prasa amerykańska znów stanęła na nogi. Było bowiem dla niej sensacją, że Owens nie zginął i że ciężkie warunki życia nie pchnęły go na drogę występku. Zrobiła ona znów Owensowi wzruszającą reklamę, inscenizując tzw. ankietę na najbardziej popularnego sportowca. Żądne sensacji dzienniki oddały w większości wypadków głosy na Jesse Owensa.

Ale tym razem Jesse odnajduje swój wiele mówiący uśmiech. Nie reagując na sensacyjną reklamę, z uśmiechniętą twarzą, wymownym gestem zamyka drzwi swojego sklepu przed zdziwionymi reporterami.

Dzisiaj Jesse rozumie bowiem dużo więcej niż w roku 1936.

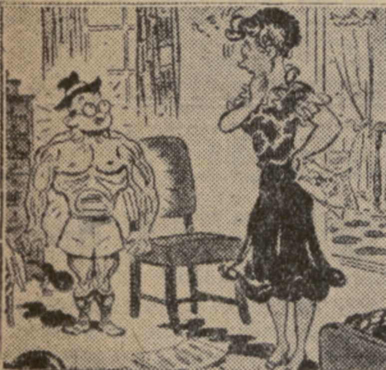
KTO PANNA?!



— Czy nie uważasz, że już najwyższy czas, byśmy zgłosili swoją drużynę do rozgrywek o „Puchar Polski"?...



— Anatolu, czy napotykasz na trudności w karmieniu Zdzisia?...
— Częściowo; powiedziałem mu przed chwilą, że Gwardia w tym roku nie zdobędzie mistrzostwa...



— Popatrz! Teraz nie powiesz, że nie mam warunków zewnętrznych, by uprawiać w naszym kole sportowym zapaśnictwo...

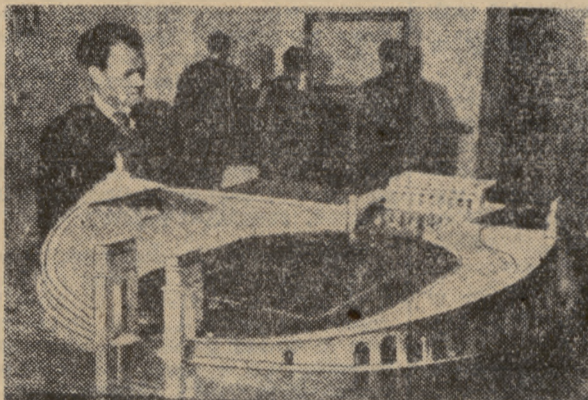
Szwedzi liczą na sukces w Brazylii

Mistrz olimpijski w piłce nożnej Szwecja zdecydowała się wziąć udział w piłkarskich mistrzostwach świata w Rio de Janeiro.

Obecnie szwedzki związek zabiega o zestawienie jak najsilniejszego składu i stara się o zwolnienie na czas mistrzostw swoich asów, grających w klubach zagranicznych.

Przewidywany skład Szwecji wyglądałby wówczas następująco: **Thorsten Lindberg, Knut Nordahl, Bertil Nordahl, Rosen, Andersen, Liedholm, Martensson, Gren, Gunnar Nordahl, Carlsson i Sundquist.**

Fotokronika Piłkarza



Model wspaniałego stadionu który powstanie w Stalingradzie. Obok modelu architekt radziecki Mikołaj Kollin, projektodawca stadionu.



Hokeiści czechosłowaccy rozegrali w Katowicach dwa spotkania z reprezentacją Polski, zwyciężając 6:4 i 5:3. Na zdjęciu zwycięska drużyna CSR



Trzy mistrzynie Polski w pływaniu, które ostatnio ustanowiły nowe rekordy pływackie Polski: pierwsza od lewej Dobranowska, w środku Sobczakówna, po prawej Proniewiczówna.

DLACZEGO?

Historia się powtarza! W N-rze 2 „Piłkarza" z dnia 16 marca 1948, skrytykowaliśmy wówczas fakt, że do mistrzostw bokserskich Krakowa, zgłosiło się w wadze muszej i lekkiej „aż" dwóch zawodników. Zapytywaliśmy wówczas, dlaczego bokserzy krakowscy **mają tak mało ambicji**, dlaczego tak **nisko cenią sobie tytuł mistrza Krakowa**, dlaczego tak mało zgłasza się ich do indywidualnych mistrzostw bokserskich.

W roku ubiegłym było to samo.

I znów w tym roku przed tygodniem **powtórzyła się ta sama prawie historia.** W pierwszym dniu mistrzostw bokserskich Krakowa odbyły się tylko dwie walki mistrzowskie, a w drugim tylko siedem. W ogóle do mistrzostw zgłosiło się **zaledwie 25 pięściarzy krakowskich**, nic też dziwnego, że w prasie sportowej pojawiły się artykuły noszące tytuły: „Bokserzy Krakowa zawiedli!"

Nie tak dawno do mistrzostw bokserskich zgłaszało się w Krakowie ponad 50 zawodników, a nawet i więcej, tak — że musiano robić specjalne eliminacje, aby mistrzostwa ukończyć jak najszybciej.

Obecnie pięściarze Krakowa mało sobie cenią tytuł mistrza Krakowa i nadal lekceważą sobie mistrzostwa.

Czy można mieć później pretensję do organizatorów o to, że na prędce wyszukują zawodników nawet słabszych i mniej rutynowanych, pozwalają im wyjść na ring w zawodach towarzyskich, by jakoś sklecić całość imprezy, bo sala jest wypełniona, bo widzowie zapłacili za bilety i chcą zobaczyć dobry boks, na który liczyli?

Przecież to miały być zawody o tytuły mistrzowskie — **przecież walczyć mieli kandydaci na mistrzów Krakowa.**

Jeśli Kraków kiedykolwiek miał pretensje do PZB, że bokserów krakowskich tak się nisko ocenia, nie wystawia się ich do reprezentacji, nie zalicza się ich do kadry pięściarskiej i nie wysyła na obozy kondycyjne, to musimy powiedzieć, że **jest to najzupełniej słuszne!** Sami bokserzy dali dowód, jak traktują sport, który uprawiają. **A dzisiaj sportu nie ocenia się tylko po linii wyczynowej,** lecz również z wielu innych stron!

O tym pięściarze Krakowa zapomnieli i dali się ilościowo pokonać zawodnikom Tarnowa, Oświęcimia i N. Sącza.

Z. Chr.

Odpowiedzi Redakcji

P. Więcek Emil, Kraków, Obożna 13/5. Wobec tego, że drużyna nie wyjechała, zakład nie jest ważny.

P. Romian Roman, Szczakowa, Jagiellońska 180. Nie zgadzamy się z pańskimi wywodami. Według uzasadnienia wyroku, Wadowski mógł wyminąć bramkarza, gdyż w chwili złapania piłki przez bramkarza miał on do piłki około pięciu metrów. Nie musiał zatym kopać bramkarza, chcąc mu rzekomo wybić piłkę. Może pan skierować podobne pismo do KOZPN.

P. Józef Gąsior, Kraków, Kr. Jadwigi 49. Omawiany klub sfuzjonował się, przy czym zyskał trzecie miejsce w tabeli grupy klubu, do którego się dołączył. Jego rezerwy natomiast, grają nadal w swych klasach pod starą nazwą swego zrzeszenia.

P. Gamaj, Trzebinia: Klasa B i C rozpoczyna w dniu 26 marca, swą rundę wiosenną. Nazwy pozostają takie, jakie przyjęto w roku ubiegłym tj. obok nazwy zrzeszenia w niektórych wypadkach, również i nazwa klubu.

DO NIEJ!

Kiedym Cię ujrzał raz pierwszy? Nie pomnę;
chłopięciem byłem niewinnym i czystym,
wrażenie jednak było za ogromne,
bym je mógł ująć już w myślowy system.

Nie zdając sobie jeszcze jasno sprawy
jak nazwać moje uczucie ku Tobie,
wiedziałem jedno, że bez Ciebie łzawy
spędziłbym żywot. Och mieć Cię przy sobie!

Uczniakiem — często o Tobie marzyłem,
z uczuć młodzieńczych składałem Ci danie,
skutek był taki, że z algebry „ryłem"
i w domu za to dostawałem lanie!

Gdym Ciebie widział jak zgrabna i lekka,
wśród grona wielbicieli skakałaś po błoniu,
byłaś dla mnie tak święta, jak Turkowi Mekka
wciąż marzyłem o Tobie, jak Arab o koniu.

Zazdrość mnie brała wściekła, gdy nieraz miłośnie
głowę lub twarz musnęłaś któregoś z tych wielu,
co bój wiedli o Ciebie, a Ty — bezlitośnie,
nawet nie pomyślałaś o Twym wielbicielu!

A gdy dziś mi pozwala już męska tężyzna,
bym o Ciebie w zapasach i ja kruszył kopie,
postępuję brutalnie, jak każdy mężczyzna
i mając Cię przy sobie, tak mocno Cię... kopię!

. . . .
. . . .

Bo czy z Tobą inaczej postępować można,
O piłko nożna!

A. D.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III. p. — Tel. centrala 548-34. Dział sportowy tel. 543-68. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30 12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-68. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—1—10260